

Katyń - zbrodnia bez kary



Uroczystości „Katyń Pamiętamy - Uczcijmy Pamięć Bohaterów”, Warszawa, Plac Marszałka Józefa Piłsudskiego, 9 listopada 2007, fot. Archiwum Kancelarii Prezydenta RP, [wikimedia commons](#)

[REDACTED]

[REDACTED]
[REDACTED]
[REDACTED]
[REDACTED]
[REDACTED]
[REDACTED]
[REDACTED]
[REDACTED]
[REDACTED]
[REDACTED]

[REDACTED]



Pomnik Katyński na cmentarzu w Opocznie, fot. Janusz Krasicki

[REDACTED]

[REDACTED]

KATYN

A Crime Without Punishment

Edited by
Anna M. Cienciala, Natalia S. Lebedeva, and Wojciech Materski

Katyn

A Crime Without Punishment

Edited by

Anna M. Cienciala, United States of America

Natalia S. Lebedeva, Russian Federation

Wojciech Materski, Poland

Documents translated by Marian Schwartz with

Anna M. Cienciala and Maia A. Kipp

Yale University Press
New Haven & London

[illegible]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

Tego rodzaju odczucia to typowe efekty uboczne nie tylko patriotycznego kina, ale patriotyzmu w ogóle. Te same emocje, które wiążą ludzi ze sobą – zachęcając ich do pracy na rzecz wspólnego celu, do budowy instytucji politycznych, do czynienia ich społeczeństwa bardziej wolnym i sprawiedliwym – są w jakimś sensie powiązane z emocjami, które u tych samych ludzi powodują paranoję wobec cudzoziemców i nieufność wobec niepatriotycznych sąsiadów z tej samej ulicy, którzy głosują na inną partię polityczną. Zbyt wiele patriotyzmu przeszkadza demokracji i ogranicza społeczeństwo obywatelskie. Z drugiej strony, bez pewnej dawki patriotyzmu demokracja nie jest w ogóle możliwa.

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

Kiedy w 1991 roku mówiło się, że jest to zbrodnia ludobójstwa, to samo powtarzali Rosjanie. Obecnie się z tego wycofali na rzecz zwykłego przestępstwa kryminalnego (Biuletyn IPN, 05-06/2005).

[REDACTED]

Jak wiadomo, stanowiska Polski i Rosji wobec zbrodni katyńskiej są diametralnie różne. Strona polska postrzega ją jako ludobójstwo na podstawie konwencji o ludobójstwie z 1948 r. Strona polska podkreśla, że ludobójstwo jest uznane w prawie międzynarodowym za zbrodnię nie podlegającą przedawnieniu, domaga się potępienia i ukarania odpowiedzialnych - ze Stalinem na czele - jak też wykonawców zbrodni. Natomiast prawnicy rosyjscy odrzucają oskarżenie o ludobójstwo, zaliczając zbrodnię katyńską (która umownie obejmuje również masakry więźniów polskich w Charkowie [Starobielsk] i Twerze [Ostaszków], jak też więźniów z więzień NKWD na zachodniej Białorusi i zachodniej Ukrainie, w sumie 21 768 ofiar) do zbrodni pospolitych według kodeksu kryminalnego ZSRR obowiązującego w 1940 roku, a więc za zbrodnię podlegającą przedawnieniu. (...) Trzeba pamiętać, że dokumenty dotyczące zbrodni na polskich jeńcach wojennych wpierw odkryli i opublikowali historycy rosyjscy - Natalia S. Lebiediewa, Walentyna Parsadanowa i Jurij Zoria, wspierani przez bliskiego doradcę prezydenta Gorbaczowa, prezesa komisji ds. rehabilitacji ofiar stalinizmu Aleksandra N. Jakowlewa (Lebiediewa i Jakowlew otrzymali wysokie polskie odznaczenia państwowe). Oprócz tego w poszukiwaniu miejsc kaźni, jak też w szerzeniu informacji o zbrodni na polskich jeńcach i więźniach, Polakom wydatnie pomagali członkowie rosyjskiego stowarzyszenia Memoriał. Powinniśmy pamiętać o wkładzie tych Rosjan w odtajnianie zbrodni katyńskiej, tym bardziej, że jest to w

Rosji działalność bardzo niepopularna, bo godzi w rosyjską dumę narodową, która nadal hołduje pamięci Wielikoj Oteczestwiennoj Wojny (wielkiej wojny ojczyźnianej).

[REDACTED].

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

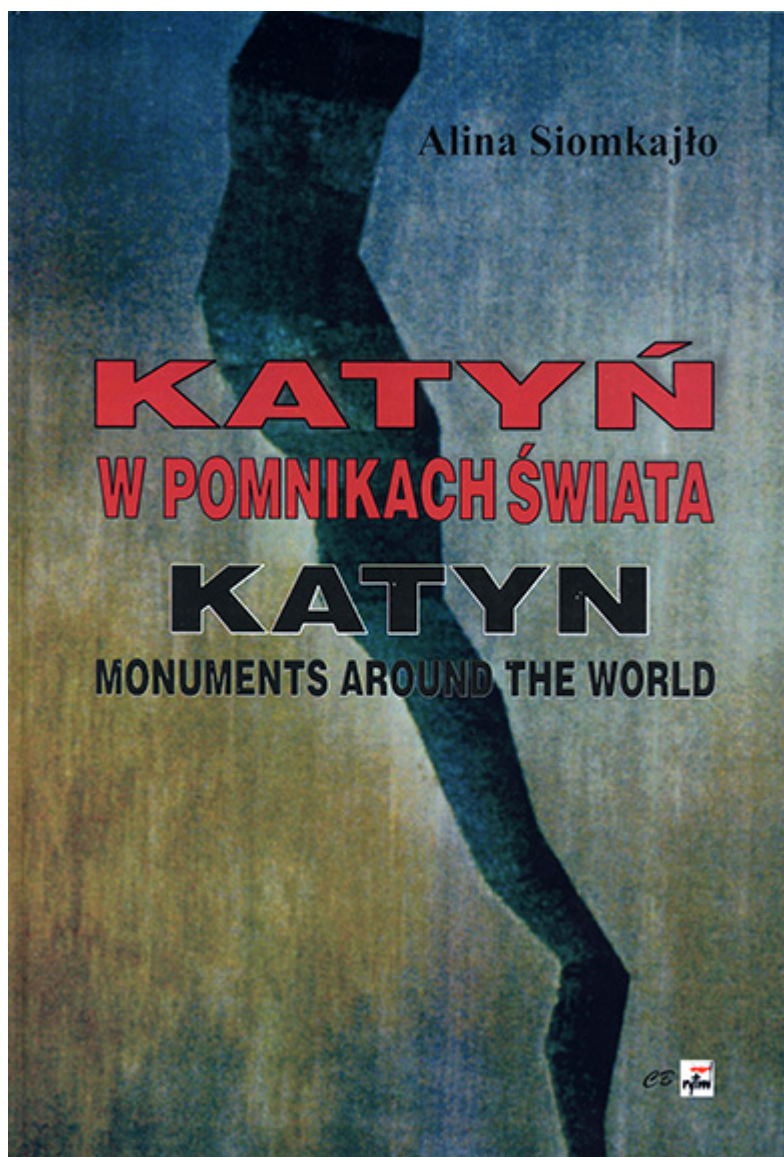
[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]



Po latach uciążliwych zabiegów angielsko-polskiego Komitetu Budowy Pomnika, przewyciężania kilkudziesięciu protestów ambasady sowieckiej i ambasady PRL w Wielkiej Brytanii, zarazem przy wyjątkowym poparciu (również finansowym) pomnikowej inicjatywy przez Kongres Polonii Amerykańskiej w Chicago, doszło w końcu do wystawienia pierwszego, wyprowadzonego z polskich pomieszczeń

zamkniętych lub ogrodzonych, monumentu katyńskiego na londyńskim cmentarzu.

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]:

Historia lubi się powtarzać